

Szpital każe płacić za parking także niepełnosprawnym

30 marca 2019

Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. Józefa Brudzińskiego w Bydgoszczy przed kilkoma dniami wprowadził opłaty za parkowanie. Decyzja ta wywołała protesty rodziców dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności.

Pierwsze pół godziny postoju jest bezpłatne, później każda kolejna godzina kosztuje 3 złote.

Do Aleksandry Poeplau, pełnomocniczki wojewody ds. osób niepełnosprawnych i rodziny skierowali pismo rodzice niepełnosprawnych pacjentów: „Nikt nie jedzie do szpitala w celach towarzyskich. Jeździmy z naszymi dziećmi po to, by je leczyć, rehabilitować”.

Podkreślają, że sytuacja jest absurdalna również z racji tego, że parkować w mieście osoby posiadające specjalne uprawnienia mogą za darmo: „My, których dzieci mają Kartę Parkingową, nie zgadzamy się na to, aby płacić za parkowanie na terenie szpitala. Wśród naszych dzieci są takie, które z racji rehabilitacji spędzają w szpitalu po kilka godzin dziennie i po kilkadziesiąt dni w roku. Nie da się w 30 minut załatwić badań i wizyty u lekarza... A nie możemy pominąć dzieci, które przywożone są na zabieg operacyjny, po którym rekonwalescencja trwa niekiedy tygodniami. Dużo dzieci przyjeżdża na leczenie z daleka, bo nie ma innej możliwości (...). Udając się do szpitala z chorym i cierpiącym z bólu dzieckiem, wymaga się od nas, żebyśmy szukali miejsca parkingowego na ulicach całego osiedla, często oddalonego o kilkaset metrów (...). Jako rodzice dzieci, które są specjalnej troski i posiadają Kartę Parkingową do bezpłatnego parkowania, trwamy w przekonaniu, że

nasze niepełnosprawne dzieci są przez dyrekcję szpitali dyskryminowane”.

Szpital podlega marszałkowi województwa, w przeciwieństwie do parkingów podległych miastu, gdzie postój za okazaniem karty osoby niepełnosprawnej jest bezpłatny.

Dyrektor placówki, wprowadzając regulacje, stwierdził, że jest to jedyny możliwy sposób, aby umożliwić parking na terenie szpitala... personelowi. Przy szpitalu są do dyspozycji 152 miejsca, personel zwykle zajmuje około 80, 15 jest przeznaczonych dla niepełnosprawnych. Mimo że modernizacja szpitala pochłonięła krocie (według „GW” było to 185 mln zł), nie udało się rozwiązać odwiecznego parkingowego koszmaru – już od lat były olbrzymie problemy ze znalezieniem miejsc w pobliżu szpitala. To powszechny problem placówek, nie tylko w Bydgoszczy.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu